

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2025 r. na posiedzeniu bez udziału stron
w sprawie J. S. oskarżonego o czyn z art. 157 § 2 k.k. i inne,
skargi pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej na wyrok Sądu Okręgowego w
Lublinie V Wydział Karny - Odwoławczy z dnia 22 października 2024 r., w sprawie o
sygn. akt V Ka 836/24, uchylający wyrok Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w
Lublinie z dnia 20 maja 2024 r., sygn. akt IV K 55/20 - i przekazujący sprawę temu
Sądowi do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. *a contrario*

postanowił

**oddalić skargę, a kosztami sądowymi postępowania
skargowego obciążyć oskarżonego J. S.**

UZASADNIENIE

J. S. został oskarżony o to, że:

I/ w dniu 18 marca 2019 r. w L. znieważył J. S.1 słowami powszechnie
uзнanymi za obelżywe oraz uderzył ją otwartą dłonią w twarz powodując pęknięcie
górnej wargi oraz zaczerwienienie powłok skóry w okolicy ust, które to obrażenia
spowodowały naruszenie czynności narządu ciała pokrzywdzonej na okres
nieprzekraczający 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k.;

II/ w okresie od dnia 14 marca 2019 r. do dnia 6 września 2019 r. w L. i w miejscowości G., gm. C., woj. [...], uporczywie nękał swoją żonę J. S.1, z którą pozostaje w faktycznej separacji w ten sposób, że wielokrotnie dzwonił do niej, wielokrotnie wysyłał do niej wiadomości tekstowe, w których używał wobec niej słów powszechnie uznanych za obelżywe, nachodził ją w miejscu obecnego zamieszkania oraz w miejscu pracy, śledził ją, pisał do jej znajomych na portalu społecznościowym F., przeglądał zawartość jej poczty elektronicznej oraz aplikacji M., w dniach 14 i 15 marca 2019 r. posługiwał się urządzeniem podsłuchowym w celu uzyskania informacji, do których nie był uprawniony nagrywając prywatne rozmowy pokrzywdzonej, których treść następnie odtwarzał znajomym w.w., w dniu 17 marca 2019 r. podszywał się pod pokrzywdzoną za pośrednictwem jej konta na portalu społecznościowym F., zawierającego jej dane osobowe, w rozmowie z osobą z jej grona znajomych, celem wyrządzenia J. S.1 szkody osobistej, w dniu 5 kwietnia 2019 r. wtargnął na teren posesji, na której pokrzywdzona zamieszkuje i posesji tej nie opuścił pomimo żądania osoby uprawnionej, naruszał nietykalność cielesną pokrzywdzonej popychając ją, w dniu 29 kwietnia 2019 r. pomówił J. S.1 przed jej pracodawcą o takie postępowanie, które mogło ją narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu pielęgniarki, tj. o kradzież leków i sprzętu medycznego, straszył pokrzywdzoną, że odbierze jej dziecko, przy czym w dniu 25 kwietnia 2019 r. zabrał małoletnią córkę pokrzywdzonej z posesji jej rodziców przez szczeble bramy wjazdowej po odgięciu jednego z nich, co wzbudziło u J. S.1 uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i w sposób istotny naruszyło jej prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190a § 2 k.k. w zb. z art. 267 § 3 k.k. w zb. z art. 193 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie z dnia 20 maja 2024 r., sygn. akt IV K 55/20, orzekającego na podstawie przepisów obowiązujących w dacie popełnienia zarzuconych oskarżonemu czynów na podstawie art. 4 § 1 k.k.:

- oskarżonego J. S. uznano za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za czyn z pkt I wyczerpujący dyspozycję art. 157 § 2 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazano go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 2 k.k.

orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej J. S.1 nawiązkę w wysokości 1.000 zł;

- za czyn z pkt II wyczerpujący dyspozycję art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190a § 2 k.k. w zb. z art. 267 § 3 k.k. w zb. z art. 193 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. zw. z art. 11 § 2 k.k., na podstawie art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazano go na karę roku pozbawienia wolności;

- na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz wszelkiego kontaktowania się w jakikolwiek sposób z pokrzywdzoną na okres 4 lat;

- na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej J. S.1 na odległość nie mniejszą niż 100 metrów na okres 4 lat; na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności połączono i wymierzono oskarżonemu łączną karę roku pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. warunkowo zawieszono oskarżonemu wykonanie orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata, oddając go w tym czasie pod dozór kuratora sądowego; na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązano oskarżonego do informowania Sądu na piśmie o przebiegu próby raz na kwartał.

Na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i obrońcę oskarżonego od tego wyroku, Sąd Okręgowy w Lublinie V Wydział Karny - Odwoławczy wyrokiem z dnia 22 października 2024 r., w sprawie V Ka 836/24, na podstawie art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego J. S. przekazał Sądowi Rejonowemu Lublin - Zachód w Lublinie do ponownego rozpoznania.

Na powyższy wyrok Sądu odwoławczego skargę wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej J. S.1 i na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania, tj. art. 437 § 2 k.p.k., poprzez błędne przyjęcie, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie z uwagi na zaistnienie uchybienia procesowego o charakterze bezwzględnym, określonego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., podczas gdy takie uchybienie w przedmiotowej sprawie nie zachodzi z uwagi na brak postanowienia Sądu I instancji o istnieniu przesłanek z art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k.

W oparciu o powyższy zarzut, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie.

W odpowiedzi na wniesioną skargę pełnomocnika prokurator Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ w Lublinie wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga wniesiona przez pełnomocnika okazała się niezasadna.

Zgodnie z art. 539a § 1 i 3 k.p.k. skargę na wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu I instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania można wnieść, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało art. 437 k.p.k. lub też, gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Z treści powyższych przepisów wynika, że rozpoznanie skargi musi ograniczać się do zbadania, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest więc jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne.

Z treści uzasadnienia Sądu odwoławczego wynika, że Sąd ten uznał, iż w świetle poczynionych wyżej rozważań i stwierdzonych uchybień zaskarżone orzeczenie ostać się nie mogło. W niniejszej sprawie Sąd odwoławczy dostrzegł wystąpienie bezwzględnej przesłanki procesowej w procedowaniu przez Sąd I instancji. Stwierdził, że: „uchylenie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. stanowi nieobecność obrońcy na rozprawie w przypadku braku wydania przez sąd postanowienia, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k., stwierdzającego brak obligatoryjności obrony, również w sytuacji, gdy z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, iż poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia czynu nie była wyłączona ani w znacznym stopniu ograniczona, a

nadto, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny (...). Stwierdzić zatem należy, iż nie ulega wątpliwości, że w sprawie tej, na etapie postępowania przed Sądem I instancji, zaistniało uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., które prowadzić musiało do wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia o charakterze kasatoryjnym”.

Słusznie także w uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że nieobecność obrońcy obligatoryjnego (art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.) na rozprawie w przypadku braku wydania przez sąd postanowienia stwierdzającego brak obligatoryjności obrony (art. 79 § 4 k.p.k.) stanowi uchybienie będące bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. także wówczas, gdy z opinii biegłych lekarzy psychiatrów wynika, iż poczytalność oskarżonego w czasie popełnienia czynu nie była wyłączona ani w znacznym stopniu ograniczona, a nadto, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala mu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Analiza akt sprawy wskazuje, iż w dniu 3 października 2022 r. Sąd I instancji, wskutek pojawienia się co do osoby oskarżonego na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego zasadniczych wątpliwości co do stanu jego poczytalności, postanowił o dopuszczeniu dowodu z opinii dwóch biegłych psychiatrów (k. 1292). W tym momencie, obrona oskarżonego sprawowana już wówczas przez obrońcę ustanowionego z wyboru, przekształciła się w obronę obligatoryjną. Następnie, w dniach 9 stycznia 2023 r., 19 kwietnia 2023 r. oraz 19 czerwca 2023 r., Sąd Rejonowy procedował pod nieobecność obrońcy oskarżonego, pomimo, iż uprzednio postanowił zasięgnąć opinii biegłych psychiatrów wobec powzięcia wątpliwości co do poczytalności oskarżonego. Tymczasem art. 79 § 4 k.p.k. stanowi jednoznacznie, iż „sąd orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy”. To orzeczenie sądu poprzedza ocena wydanej wcześniej opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Sąd zobowiązany jest orzec, że udział obrońcy w dalszym postępowaniu nie jest obowiązkowy tylko wówczas, gdy kumulatywnie spełnione zostaną następujące przesłanki: sąd uzna opinię sporządzoną przez biegłych psychiatrów za uzasadnioną, to jest za przekonującą i niebudzącą wątpliwości;

czyn nie został popełniony w warunkach co najmniej znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem; stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na jego udział w postępowaniu oraz prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. O ustaniu obrony obligatoryjnej nie przesądza zatem autonomicznie treść opinii biegłych psychiatrów.

Jeżeli sąd nie wydał tego rodzaju postanowienia, to mimo, że biegli psychiatrzy nie stwierdzili okoliczności, o których mowa w art. 79 § 4 k.p.k., obrona ma nadal charakter obligatoryjny. Stosownie zatem do treści art. 79 § 3 k.p.k. oskarżony, o którym mowa m.in. w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., w toku rozprawy musi mieć obrońcę, a jego brak stanowi o zaistnieniu bezwzględneho powodu odwoławczego z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2022 r., II KK 59/22, LEX nr 3392030; z dnia 21 kwietnia 2021 r., III KK 114/21, LEX nr 3215604; z dnia 13 października 2021 r., III KK 334/21, LEX nr 3335489; z dnia 27 lutego 2020 r., III KK 643/19, LEX nr 3077174; z dnia 1 września 2020 r., IV KK 741/19, LEX nr 3208610*).

Nie ma więc racji pełnomocnik, który wywodzi, że do stwierdzenia, iż ta bezwzględna przyczyna odwoławcza wystąpiła, nie wystarczy wykazać, że w realiach rozpatrywanej sprawy zachodziły przesłanki obrony obligatoryjnej, o jakiej mowa w art. 79 § 2 k.p.k., zaś obligatoryjność obrony powstaje dopiero w wyniku sądowego uznania, iż oskarżony musi mieć obrońcę. Jego zdaniem, konstytutywnym elementem obrony obowiązkowej jest ocena sądu wyrażona w postanowieniu, że jest ona niezbędna ze względu na wskazane okoliczności; dopóki taka decyzja nie zapadnie, mimo iż spełnione są warunki do jej ustanowienia, nie ma mowy o obronie obowiązkowej. Obowiązek posiadania obrońcy powstaje od momentu wydania postanowienia, w którym sąd uznał obronę za niezbędną. Jednak ta interpretacja opiera się na brzemieniu wskazanego przepisu sprzed 2015 roku, i dlatego też powoływanie się na orzecznictwo z roku 2014 nie może osiągnąć pożądanego rezultatu. W judykaturze Sądu Najwyższego powstałej po dniu 1 lipca 2015 r. utrwalony jest pogląd, że konstrukcja tego przepisu przemawia za przyjęciem, iż w pierwszej kolejności dojść ma do oceny opinii biegłych ze strony sądu, która znajduje swój wyraz w orzeczeniu (sformułowanie „orzeka” w treści przepisu), a w kolejności dalszej do zwolnienia

obrońcy, co może uczynić sąd albo prezes sądu. Druga czynność ma charakter wykonawczy (techniczny) i jest konsekwencją pierwszej.

Uzewewnętrznienie tej oceny powinno nastąpić w sposób wyraźny, poprzez wydanie decyzji o cofnięciu wyznaczenia obrońcy. Omawiany przepis stanowi więc wyrażnie, iż sąd po dokonaniu takiej oceny opinii biegłych psychiatrów i uznając ją za uzasadnioną, orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Z woli ustawodawcy, ze względów gwarancyjnych zatem kwestia ewentualnego zwolnienia obrońcy z pełnienia dalszej obrony pozostawać ma pod kontrolą sądu i musi znaleźć swój wyraz w treści orzeczenia. W przeciwnym razie nie może ulegać wątpliwości, że pozostawanie przez oskarżonego w błędnym przekonaniu, iż nadal korzysta z pomocy obrońcy z urzędu, powstrzymuje go od ustanowienia obrońcy z wyboru lub wystąpienia z wnioskiem o wyznaczenie obrońcy z urzędu, tym razem na innej podstawie prawnej. Taki sposób procedowania poprzez swego rodzaju „zaskoczenie” oskarżonego, w sposób rażący godzi w jego podstawowe prawo do obrony, w tym również narusza zasadę lojalności procesowej, skoro oskarżony był przekonany, że nadal broni go dotychczasowy obrońca z urzędu. W konsekwencji więc, jednoznaczne brzmienie art. 79 § 4 k.p.k. od dnia 1 lipca 2015 r., w zestawieniu z tym, jaką treść miał ten przepis poprzednio, a także gwarancyjny charakter tego unormowania w zakresie prawa oskarżonego do obrony z art. 6 k.p.k., nie pozwala na aprobatę stanowiska, że niewydanie takiego postanowienia przez sąd oznacza w istocie tylko, iż postanowienie takie zostało wydane w sposób dorozumiany. Jeżeli jednak sąd nie wydał tego rodzaju postanowienia, to mimo, że biegli psychiatrzy nie stwierdzili okoliczności, o których mowa w art. 79 § 4 k.p.k., obrona ma nadal charakter obligatoryjny.

Obrona obligatoryjna, o której mowa w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., powstaje bowiem od momentu, gdy organ procesowy powziął wątpliwości co do tego, czy sprawca mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenie lub pokierować swoim postępowaniem (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k.), albo czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.), a także wówczas, gdy wprowadzie brak jest wątpliwości wskazanych wyżej, ale istnieją one, w ocenie organu procesowego, co do tego, czy stan zdrowia psychicznego

oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny (art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k.) i w celu wyjaśnienia którejkolwiek z tych wątpliwości dopuścić dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów - art. 202 § 1 k.p.k. Nie jest jej warunkiem konstytutywnym wydanie postanowienia przez sąd, że oskarżony musi mieć obrońcę. Wbrew twierdzeniom skarżącego, ziszczenie się przesłanki z art. 79 § 1 pkt. 4 k.p.k. nie wymaga wydania odrębnej decyzji procesowej przez organ, a materializuje się samoistnie z chwilą wydania postanowienia o zasięgnięciu opinii w trybie art. 202 § 1 k.p.k.

W tej sytuacji jest oczywiste, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie w sprawie IV K 55/20 doszło do zaistnienia uchybienia procesowego o charakterze bezwzględny, określonego w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., które to uchybienie Sąd II instancji zobligowany był uwzględnić z urzędu. Konieczne było więc uchylenie wyroku Sądu I instancji. Analiza niniejszej sprawy nie wykazała, by doszło do naruszenia art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k. – co jest jedyną płaszczyzną oceny dokonywanej w trybie przepisu art. 539a § 1 i 3 k.p.k.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. postanowiono jak w części wstępnej postanowienia. Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 2 k.p.k.

[J.J.]

[a.ł]